

Łódź

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty

w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.
Dla robotników 4 zł.
Odnosz. do domu 30 gr.
Z dostawą pocztową 6 zł
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

**XXXIV r.
istnienia.**
Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych
nie umieszcza się**1930 r.**
Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

ROZWÓJ

Sobota, 5-go lipca
№ 183

Proces jakiego nie było

—:0:—

1 200 delegatów Kongresu Centrolewu

Chce przyjąć przed Sądem odpowiedzialność za rezolucję KONGRESU

WARSZAWA, 4. 7.

Jak już donosiliśmy, rząd p. Sławka spowodował postępowanie prokuratorskie przeciwko organizatorom kongresu krakowskiego. Wszczęto je na skutek polecenia wojewody krakowskiego, Kwaśniewskiego.

Wszystkie akta wraz z protokołem przesłano do sędziego śledczego dr. Wątoraka, któremu poruczono prowadzenie tej sprawy.

Widocznie dla „uzupełnienia“ materiału dowodowego zarządzono w Krakowie rewizję. Przeprowadzono ją w redakcji „Naprzodu“, w lokalu Rady związków zawodowych, w lokalu rady wojewódzkiej PPS, oraz w centrali budowlanej.

Spodziewane są również rewizje w siedzibach stronnictw Centrolewu w Warszawie.

Jaki nastrój panuje w Centrolewie?

Ci działacze polityczni i posłowie ze stronnictw Centrolewu, którzy nie są objęci listą oskarżonych, domagają się, aby i ich nazwiska figurowały w procesie. W związku z tym we władzach Centrolewu powstał projekt aby wszyscy delegaci stronnictw, którzy bra-

li udział w uchwaleniu rezolucji kongresu, zgłosili się do sędziego śledczego i oświadczyli, że i oni są odpowiedzialni za uchwalenie rezolucji krakowskich.

Dziś już jest pewne, że w tym kierunku pójdą postanowienia Centrolewu. A ponieważ około 1.200 delegatów stronnictw Centrolewu, z najmniejszych stron Polski, brało

udział w uchwaleniu rezolucji na sali Starożytnego Teatru w Krakowie, więc proces, jaki zarządził rząd p. Sławka, będzie największym procesem politycznym, jaki zna świat. A więc będzie to wielkie wydarzenie polityczne, które cały kraj oraz cały świat śledzić będzie z największym napięciem uwagi.

Ucieczka samolotem

z Bolszewji do Polski

Oficera sowieckiego z ojcem-popem, więźniem z G. B. U.

WILNO 4. 7. W rejonie granicznym Stołpce patrol KO aresztował młodego człowieka w mundurze wojskowego lotnika sowieckiego, nazwiskiem Aleksander Korsakow.

Aresztowany złożył sensacyjne zeznania oświadczając, iż leciał do Polski wraz ze swym ojcem, uległ jednakże przed dotarciem na terytorium polskie katastrofie.

Korsakow, oficer woroneckiego pułku lotniczego oddawna przemysliwał nad uwolnieniem swego ojca, duchownego prawosławnego, więzionego od 1926 r. w lochach G. B. U. w Woroneżu. Przed kilku dniami udało mu się uzyskać sfalszowane dokumenty, na podstawie których zdołał ojca wysiągnąć z więzienia. Wraz z ojcem udał się on potajemnie na lotnisko, poczem obaj natychmiast odlecieli w kierunku granicy polskiej.

Podczas nocnego lotu Korsakow zabłądził i zużył wiele benzyny zanim zdołał ponownie ustalić swe położenie. Z powodu wyczerpywania się zapasów benzyny lotnik postanowił lądować koło stacji Peszedkowo pod Kiejdanowem.

Po nieudanej próbie wystarania się o benzynę lotnik w obawie przed pościgiem postanowił lecieć dalej resztkami paliwa.

W pobliżu Kiejdanowa zawiadomione widocznie posterunki straży granicznej poczęły aparat ostrzeliwać przyczem uszkodzone zostało jedno skrzydło.

Korsakow zmuszony był do lądowania, przyczem aparat uległ katastrofie, podczas której ojciec lotnika doznawszy wstrząsu mózgu zmarł. Korsakow idąc nocą bezludnymi łąkami zdołał dotrzeć do granicy polskiej.

Znaleziono przy nim legitymację oficera, woroneckiego pułku lotniczego. Wiarygodność jego zeznań potwierdzają również rany jakie odniósł podczas katastrofy.

Dyrekcja

Łódzkiego Tow. Elektrycznego, Sp. Akc. (Elektrownia Łódzka)

podaje do wiadomości Pp. Odbiorców energii elektrycznej na OGRANICZNIKI, iż ostateczny termin uregulowania należności za RACHUNKI III-go KWARTAŁU (biały), to jest za czas od 1-go lipca 1930 r. do 1-go października 1930 r. upływa dnia 10 lipca 1930 roku

Niewpłacenie należności w terminie wyżej wskazanym pociąga za sobą skutki zerwania umowy zawartej na dostawę energii elektrycznej oraz przerwę w dostawie prądu, bez uprzedniego o tem zawiadomienia.

W celu uniknięcia ścisła przy placeniu w ostatecznym terminie, uprasza się o wcześniejsze regulowanie należności.

Przy placeniu należy bezwzględnie przedstawić zapłacony rachunek biały za II kwartał 1930 roku.

Szał niemieckich nacjonalistów

Pogrom separatystów w Moguncji

Bandy zbirów napadają na mieszkania i znęcają się nad ludnością

BERLIN, 4. 7. Z amnestji dla przestępców politycznych, z której skorzystali głównie nacjonalistyczni mordercy kapturowi. Ubiegłej nocy w Moguncji motłoch złożony z szowinistów niemieckich dokonał krwawego samosądu nad zwolennikami kierunku autonomistycznego, czyli na t. zw. federalistach. Ofiarami rozruchów, które trwały przez całą noc, padło około 300 osób, wśród których znajdują się ludzie nie mający nic wspólnego z kierunkiem separatystycznym.

Dzienniki niemieckie stwierdzają, iż rozruchy były szczegółowo przygotowane. Ofiary otrzymały dzień przedtem wyroki pisemne. Przed wieczorem do miasta przybyło kilkudziesięciu przywódców, którzy kierowali odrazu w 16-tu miejscowościach pogromami osób prywatnych, napadami na sklepy i mieszkania. Wśród tłumu rabującego znajdowały się dziewczęta w wieku 15—20 lat, odznaczające się specjalnym wandalizmem w niszczeniu urządzeń domowych.

Przez całą noc w Moguncji słyhać było przeraźliwe krzyki i błagania o litość przerywane tylko odgłosami pieśni patriotycznych: „Hell dir im Siegeskranz“, „Deutschland, Deutschland über alles“, „Siegreich wollen wir die Francosen schlagen“.

BERLIN, 4. 7. Mimo uspakajających komunikatów władz, terror bojówek nacjonalistycznych w Nadrenji nie ustaje.

Pogrom zorganizowany przez nacjonalistów wykorzystują obecnie Niemcy jako jeszcze jeden argument dla podważenia Traktatu Wersalskiego, który ogranicza liczbę policji w zneutralizowanej strefie granicznej. Dowodzą, iż policja nie jest w stanie opanować sytuacji. Prasa niemiecka zrzuca odpowiedzialność za zajścia na twórców traktatu pokojowego.

W tych warunkach zupełnej bierności policji uchwalona przez Reichstag amnestja polityczna znalazła tylko jednostronne zasto-

sowanie mianowicie wobec rozmaitych skrytobójców czarnej Reichswehry i sądów kapturowych.

Znany z procesu o mordy kistrzyńskie por. Fuhrman i Schultz, którzy odsładywać mieli karę do 1933 r. „kwawy felfebel“ Klapp roth, który opuścić miał mury więzienne dopiero w 1944 r., będą już dzisiaj wypuszczeni na wolność. Postępowanie karne przeciwko osławionym mordercom kapturowym Fahlbuschowi, Lempelowi i innym będzie umorzono.

Podczas gdy mordercy nacjonalistyczni odzyskują wolność i niebawem sami wezmą udział w pogromach, nad niedobitkami separatystów nadreńskich dokonuje się końcowy akt zagłady.

Po pierwszych wybuchach teroru zastosowano systematyczne prześladowanie. Czar-

na lista z adresami skazanych na śmierć separatystów kursuje po mieście odbita w setkach egzemplarzy.

Lekarz dr. Roth z Moguncji ścigany przez zbirów nacjonalistycznych otrul się razem z żoną cjankiem potasu. Urzędnik Acker, broniąc się przed napadem ostrzeliwał bojowców z okna, mimo to jednak nie zdołał przeszkodzić splądrowaniu mieszkania. Kupiec Schäfigen schronił się przed prześladowcami na dach 5-piętrowej kmiennicy, skąd zdjęła go straż ogniowa i odprowadziła do więzienia.

Doszedłszy do przekonania, że najlepszym schronieniem dla prześladowanych separatystów jest zamknięcie ich w areszcie, policja aresztuje i osadza w murach więziennych wszystkich ściganych i zwracających się do niej o ochronę separatystów.

Klub Nar. żąda zwołania nadzw. sesji Sejmu

Wątpliwe jest, czy Centrolew poprze obecnie ten wniosek

WARSZAWA, 4. 7.

Klub Narodowy po powzięciu uchwały zgłoszenia p. Prezydentowi Rzeczypospolitej żądania zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej, zwrócił się do przedstawicieli sześciu stronnictw Centrum i Lewicy z propozycją przyłączenia się do tej akcji i podpisania petycji do p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Dziś odbędzie się posiedzenie przedstawicieli Centrum i Lewicy, na którym sprawa ew. przyłączenia się do akcji Klubu Narodowego będzie definitywnie załatwiona.

Nie jest rzeczą pewną, czy stronnictwa Centrum i Lewica przyłączą się do akcji

Klubu Narodowego. Centrolew zobowiązał się wobec społeczeństwa do przeprowadzenia hasel, wystawionych w skonfiskowanej rezolucji Kongresu krakowskiego. Nastęstwem tej rezolucji jest usiłowanie jej realizacji na drodze legalnej, t. zn. parlamentarnej. Z tego względu żądanie Centrolewu o zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu musi być umotywowane w związku z uchwaloną na Kongresie krakowskim rezolucją, a m. in. sprawą stosunku do Prezydenta Rzeczypospolitej. Żądanie o takiej doniosłości nie tylko winno być przedstawione w odpowiednim momencie, ale także musi być dokładnie przygotowane. Z tych względów nie wiadomo, czy Centrolew uzna za słuszne natychmiastowe wysunięcie żądania zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu, jak tego pragnie Klub Narodowy.

GIEŁDY.

Warszawa, 4-go lipca

Waluty: Dolar Stan. Zjednoczonych 8,88 i pół

Dewizy: Gdańsk 173,43 Kopenhaga 238,90 Londyn 43,38 Nowy Jork 8,908 Paryż 35,07 Praga 26,46 Szwajcaria 173,07 Stockholm 239,70 Włochy 46,74 Wiedeń 125,94

Obroty dewizami średnie Tendencja niejednolita Dolar w obrotach prywatnych 8,889 rubel złoty 4,61 rubel srebrny 170 rubel w bilonie rosyjskim 0,70 gram czystego złota 5,9244 W obrotach międzybankowych Berlina 212,69

Papiery procentowe: 7 proc. poz., stabilizacyjna 88,00 4 proc. inwestycyjna 111,00 0 proc. państw. poz., premjowa dolarowa 61,05 5 proc. kon. 55,75 10 proc. poz., kolej. 103,00 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajowego 94,00 (zł. 161,68), 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.), 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83,25 (w proc.) 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94,00 (zł. 161,68), 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83,25 (w proc.) 4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 55,75 8 proc. L. Z. Warszawy 76,00 — 77,50 10 proc. L. Z. Lublina 84,50

PRZEZ RADJO

NIEDZIELA 6 lipca 1930 roku

- 10.15 Nabożeństwo z Bazyliki Wileńskiej
- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.30 „Wędrowki młodego rolnika“ inż. Stesana Wyrzykowski
- 15.50 Muzyka
- 16.00 „Najbliższe plany obsiewów“ inż. W. Chmielecki
- 16.20 Muzyka
- 16.30 „Co słyhać, o czem wiedzieć trzeba“ dyr. S. Mędrzecki
- 16.50 Muzyka
- 17.10 „O zwyczajach żniwarskich w Polsce“ dr. K. Zawistowicz
- 17.25 Koncert popołudniowy ork. Policji Państwowej
- 19.25 Płyty gramofonowe
- 20.00 Kwadrans literacki. Zofja Nałkowska: „Duży zajac“ (nowela)
- 20.15 Koncert z doliny Szwajcarskiej
- 23.00 Muzyka taneczna z „Oazy“.

Dr. med.
L. BANASZKIEWICZ
PIOTRKOWSKA 84
przyjmuje od 5-ej do 7-ej telefon 118-30
jako
lekarz-specjalista

w chorobach kobiecych pojeźnictwie.
8 proc. m. Piotrkowa 69,50 10 proc. m. Siedlec 84,50 8 proc. L. Z. Częstochowy 69,50 6 proc. oblig. VI poz. konw. m. Warszawy 1926 r. 60,00 8 proc. oblig. budowl. Banku Kraj. 93,00

Akcje: Polski 168,50 Bank Przem. we Lwowie 85,00 Warsz. Tow. fabr. cukru 31,50 Firley 30,00 Starachowice 15,50 — 15,00

Dlaczego nie razem.

Prasa rządowa w ostatnich dniach pełna jest uwag na temat stosunku narodowców do centrolewu, a szczególnie wiele pisała o ustosunkowaniu się Stronnictwa Narodowego do krakowskiego kongresu zjednoczonych stronnictw lewicy i środka. Co chwila czytało się tam w formie zarzutu: patrzcie, endecy sympatyzują z centrolewem!

Z drugiej strony zwolennicy obozu narodowego tu i owdzie sarkali po cichu, dlaczego to Stronnictwo Narodowe nie dołącza się do krakowskiej demonstracji, aby już wszystkie polskie ugrupowania razem poszły przeciwko sanacji

Jaki więc jest i jakim wiatrem pozostać stosunek Stronnictwa Narodowego do centrolewu?

Najpierw nieco historii. W maju 1926 roku z wszystkich stronnictw polskich jeden obóz narodowy, ani w zamęt pojęć nie popadł, ani w strach i depresję. Na herbatki żadne nie chodził, na tych kandydatów na Prezydenta, których wysuwał marsz. Piłsudski nie głosował. Był najostrzej zwalczany, oczerniany i gnębiony, ale ani na krok nie zбочył ze swej linii. A broniąc się, atakował równocześnie. On pierwszy znalazł słabą stronę sanacji i ukazał ją społeczeństwu. Innym trzeba było lat czterech i obecnego ekonomicznego kryzysu, aby zrozumieli, że gospodarka państwowa wymaga fachowości, uczciwości, oszczędności, kontroli i poszanowania prawa. Stron. Narodowe — trzeba przyznać — głosiło tak od początku i przepowiadało obecnie biedę wówczas, gdy uczestnicy krakowskiego zjazdu zachwycali się wykresami Bartłów i jeszcze wierzyli w Józefa Piłsudskiego. Smutny to triumf patrzeć na to, jak sprawdzają się złe przepowiednie. Ale fakt jest, że narodowcy to przepowiadali. Innym trzeba było lekcji pogładowej.

Dzisiaj centrolew idzie po linii wskazanej przez narodowców wołając o praworządność, o kontrolę wydatków państwowych, do magając się usunięcia kryptodyktatury. Lecz w zespole krakowskim są ludzie, którzy w większym lub mniejszym stopniu ponoszą winę dzisiejszej sytuacji. Jedni dopomogli sanacji do zwycięstwa w maju, drudzy popierali ją równie czynem, lub bezczynnością. Gdy dziś widzi się ich zjednoczonych i tworzących zwarty front przeciw rządowi, jest w tym tragicomiczny grymas historii, ale jest i żelazna logika jej rozwoju, jest wreszcie zwycięstwo zdrowej myśli politycznej obozu narodowego.

A jednak ze względu na przeszłość dzisiejszych wrogów sanacji, którzy urządzili kongres w Krakowie pod znakiem praworządności, a jeszcze bardziej ze względu na zasadnicze różnice programowe — narodowcy nie mogą iść w jednym szeregu z lewicowcami. Śmiało można powiedzieć, że gdyby Stron. Narodowe znalazło się było ub. niedzieli w Krakowie, to goniloby chyba za dorywczym zyskiem politycznym jedynie. A taka taktyka nie na długo popłaca, czego wymownym świadectwem jest obecny stan obozu rządzących.

Obóz ten potrafił raz głosić radykalne hasła społeczne i skrajne ludowładztwo, drugi raz kumać się z konserwatystami i dążyć do ab-solutyzmu; potrafił wygłaszać dytyramby na cześć inicjatywy prywatnej, a równocześnie prowadzić etatystyczną politykę rządu przy wyborach agitować fotografią, przedstawiającą marsz. Piłsudskiego idącego pod rękę z obecnym Ojcem świętym, a jednocześnie wybitnie popierać sekty.

To jest doraźna gra polityczna, która się mści już dzisiaj na obozie rządzących. Obóz narodowy takich rzeczy robić nie może, bo jego program nie jest obliczony na miesiąc,

czy rok jeno na to, by opanować rządy w Polsce i gospodarzyć, według swych zasad tj. zrobić z Polski państwo narodowe, oparte nie na walce klas, jeno na ich zgodnym współdziałaniu.

Z centrolewem łączy obóz narodowy tylko cel najbliższy: dążność do obalenia obecnych rządów i przywrócenia rządów prawa. Jednakże rozchodzą się całkowicie drogi tych dwu grup, jeżeli chodzi o dalsze pokierowanie państwem. I dlatego dla samych doraźnych zysków Stronnictwo Narodowe łączyć się z centrolewem nie może.

—OOO—

Z królem czy bez króla?

Hiszpanja w ogniu walk politycznych

Rząd gen. Beenguera objął władzę po Primo de Riverie, jnako rząd tymczasowy Ządaniem jego było wnieść uspokojenie do kraju „ulatwić przejście od ustroju dyktatorskiego do demokratycznego”, oraz przeprowadzić reformy gen. Berenguer już wykonał: przeprowadził powszechną amnestję, przywrócił moc zawieszonych praw obywatelskich ludu, usunął ograniczenia wolności z okresu dyktatury a jednak — Hiszpanja jeszcze się nie uspokoiła. Stale pogarszający się stan waluty, kryzys gospodarczy, rozpolitykowanie najszerzycio mas ludowych, nieustanne strajki studentów i robotników, rozruchy, niepewna sytuacja w armji, do której powrócili zrewoltowani oficerowie, a nadewszystko — nurtujące cały kraj zagadnienie ustrojowe: z królem, czy bez króla ma się odrodzić demokratyczna Hiszpanja — oto dzisiejszy stan po tamtej stronie Pirenejów.

ZA WPROWADZENIEM REPUBLIKI

Szef rządu tymczasowego, gen. Berenguer, zachowuje w tej sytuacji zimną krew. — „Zbyt długo opinia publiczna była skrepowana”, oświadczył premier dziennikarzowi francuskiemu, „aby mogła przejść normalnie do spraw bieżących, zwłaszcza zaś do palących zagadnień ekonomicznych”. Ze jednak sytuacja dla obecnego ustroju nie jest pomyślna dowodem tego jest wypowiedzenie się szeregu wybitnych polityków hiszpańskich, już tylko o pokroju radykalnym, jak M. de Una, mano, lub przywódca socjalistów I. Prieto, lecz i reprezentantów odłamu zachowawczego z b. premierem Sanchez Guerra, na czele za wprowadzeniem ustroju republikańskiego. — Rzecz niemniej osobliwa, że duch republikań-

ski opanował w Hiszpanji nawet sfery akademickie, które w najbardziej nawet postępowych krajach Zachodu są zwykle zachowawczo nastrojone.

MOŻE TYLKO OGRANICZENIE PRAW KORONY?

W tym niezbyt pewnym dla ustroju monarchicznego momencie, rząd gen. Berenguera obawia się przeprowadzać wybory do nowego parlamentu. Ale sytuacja staje się z dnia na dzień coraz bardziej drażliwą. Aby zaradzić złemu, król Alfons szuka kontaktu z kołami lewicowymi i korzystając z okazji przejazdu przez Paryż, konferował z b. ministrem spraw zagr. ostatniego rządu demokratycznego — Santiago Alba.

Rozmowa króla z liderem radykalnego liberalizmu miała na celu przywrócenie sympatyj lewicy dla korony. W wyniku konferencji miał się Santiago Alba podjąć ukonstytuowanie rządu demokratycznego przy udziale lidera liberałów, hr. Romanonesa Camba i ks. Alhucemas, który to rząd przeprowadził wybory do Cortezów; wzajemian jednak lewica liberalna nie będzie podnosiła spraw ustrojowych, reformy swe zaś ograniczyć ma jedynie do zwężenia praw korony.

CZY RZĄD ALBY USPOKOI HISZPANIĘ?

Tymczasem jednak w Hiszpanji wreszcie pełne rozpręczenie w armji, rozpolitykowanie dozna, nieustające strajki w Barcelonie, Sewilli, Cordobie, Granadzie i Madrycie (Madryt zachowuje narazie jeszcze spokój), rozruchy akademickie, dalszy spadek pesety — są to trudności, których pokonanie zależać będzie od talentu rządu przyszłego rządu lewicowego Santiago Alby.

SKŁADAJCIE OFIARY NA NAJBIEDNIEJSZYCH

Ważne dla sklepów i malarzy!

Stare gazety do obwijania
(MAKULATURA)

DO SPRZEDANIA po 40 gr. za kilo.

Administracja „ROZWOJU” Al. Kościuszki 41.



Nędza wyziera z każdego kąta

Głos ziemi mławskiej do Prezyd. Rzplitej

Do Jaśnie Wielmożnego Pana
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Profesora Ignacego Mościckiego
w WARSZAWIE

My, niżej podpisani mieszkańcy miasta Mławy i pow. mławskiego, w związku z pobyttem Pana Prezydenta w Mławie w dn. 26 bm. zwracamy się z prośbą o wysłuchanie nas w naszej prośbie, jako tych, którzy nie zostali dopuszczeni do głosu w dniu tym tych, którzy rzedstawiciele zastraszeni przez władze administracyjne i policyjne nie mogli zanieść naszych prośb osobiście przed Twoje oblicze.

Oczekiwaliśmy zapowiedzianego przyjazdu Twego, Panie Prezydencie, słyszeliśmy, że przyjazd będzie miał na celu zetknięcie się z potrzebami rzemiosła i mieszczaństwa, tymczasem dzięki wtrąceniu się i naciskowi policji i urzędów, stworzono akademię i komedję rzemieślniczą, cenzurowano przemówienia, nawet urzędującym osobom nie dopuszczano nas do wypowiedzenia się i fałszywie przedstawiono Ci radosne oblicze i przedstawiono miasto i powiat jako mlekiem i miodem płynące, gdy tymczasem nędza wyziera z każdego kąta, gdy tymczasem tak rolnik, jak kupiec i rzemieślnik są doprowadzeni do rozpacz pod ciężarem podatków państwowych, samorządowych i długów wekslowych. Rolnictwo się nie opłaca, rzemiosło upada, handel kona, robotnicy z czego będą żyli w zi-

mę, gdy już połowa lata minęła, a nic nie zażenady?.. Czy wspomniawsz, że powinien tę przyjazd wywarły cały nacisk na jeszcze robili. Zamiast pomocy w przedstawieniu naszych próśb i potrzeb bolących, władze miejscowe na czas Twojego, Panie Prezydencie, większe zrujnowanie, zbankrutowanych i nie wypłacalnych kas sejmiku, miasta, gminy i poszczególnych obywateli przez ogromne wydatki na zamaskowanie naszej nędzy.

Zwracamy się z prośbą o wejrzenie na tę powszechną niedolę, na to powszechne niezadowolnienie, o zarządzenie środków ratunkowych przed ostateczną naszą zgubą, o użycie swojej władzy dla naprawy tego, co jest przy czyną złego, dla przywrócenia poszanowania prawa, poszanowania konstytucji i Sejmu, posznowania praw obywatela do pomocy ze strony Państwa.

Jesteśmy przekonani, że głos nasz jest głosem całego powiatu i nie tylko powiatu, ale nie wszyscy mogą w obawie prześladowania wszystko to powiedzieć, jedynie my, którzy nie mamy już nic do stracenia, łączymy nasz wspólny głos rozpaczy za wszystkich w nadziei, że dojdzie do wiadomości Pana Prezydenta że jednak jakaś opieka i pomoc dla nas się znajdzie.

Podpisy:

(złożono 101 podpisów).

Mława, dnia 28 czerwca 1930 roku

Zwłoki Rejtana znaleziono!

Należy je godnie pochować

Donoszą z Wlina, iż po długich poszukiwaniach odnaleziono śmiertelne szczątki Tadeusza Rejtana, którego mogiłę przed 150 laty otoczono tajemnicą w obawie przed profanacją ze strony władz rosyjskich. Zwłoki Rejtana spoczywają pod prastarym grobem w majątku rodziny Rejtana w Hroszówce, w pow. baranowickim. Starosta z Baranowicz zarządził przeniesienie zwłok do kaplicy w Hroszówce.

Tadeusz Rejtan był jednym z najzaciejszych mężów w rozwiązłej epoce Stanisława Augusta. Brał udział w konfederacji barskiej, dowodząc oddziałek kozaków. W roku 1773 był obrany posłem na sejm z woj. Nowogródzkiego. Na sejmie wstąpił się nieprzełamana opozycją przeciw marszałkostwu Ponińskiego i słynnym położeniem się pod drzwiami — jak to pięknie odmalował genialny Matejko. Po bezskutecznym oporze wyjechał na Litwę

Podniesiona temperatura ciała

Zamiast ogrzewania lokali

Z Anglii donoszą o ciekawym wynalazku pewnego doktora, nazwiskiem Walter Whitney, którego wynalazek, o ile nie okaże się bluffem, może mieć bardzo doniosłe następstwa. Dr. Whitney, który jest dyrektorem towarzystwa elektrycznego w Schenectady, skonstruował cewkę radjową, która podnosi temperaturę ciała ludzkiego. Przy podniesionej temperaturze człowiek podobno, bez obawy zaziębienia czuć się bardzo dobrze nawet wówczas, gdy temperatura powietrza spada poniżej zera. Wynalazca twierdzi, że sztuczna „gorączka” nie wpływa ujemnie na organizm, co jednak jest rzeczą nieprawdopodobną.



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie upartywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowanie po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. — Żądać tabletek „Kogutek-Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

popadłszy w obłąkanie, odebrał sobie życie w dniu 8 sierpnia 1780 roku.

JEFIM ZOZULA

Mój przyjaciel.

Nie znalazłem samotności. Miałem przyjaciela. Przychodził do mnie codziennie. Miał zawsze przy sobie klucz od mego mieszkania.

Nie wierzyłem, że są na świecie ludzie dobrze życzący swym bliźnim.

Czy są doprawdy tacy, którym obce jest uczucie egoizmu i zazdrości?

Osobiście mogę stwierdzić, że ludzie tacy istnieją, a do nich w pierwszym rzędzie należał właśnie mój przyjaciel.

Gdy miałem jakieś zmartwienie, głęboko mi współczuł i cierpiał wraz ze mną. Siadał przy mnie i zadawał pytania, jakgdyby chciał dotrzeć do korzenia mego bólu, wyrwać go i zniszczyć.

— A więc wyrządzili ci przykrość... — pytał. — Orzekli, że jesteś winien?... Czy powie-

Spoglądał na mnie swym łagodnym wzrokiem, a na twarzy jego malowała się wielka ciekawość.

— Tak... — odpowiadałem. — Powiedziałem im... Wówczas oni mi odpowiedzieli.. A wtedy ja im powiedziałem...

Wiadć było, że wraz ze mną przeżywa moje zmartwienia. Powtarzał w najwyższym zainteresowaniu:

— Ach, tak... Więc oni powiedzieli. I tyś im odpowiedział.. Aha?... Czyś im powiedział dokładnie?... I co oni ci na to odpowiedzieli?..

Nie mogę powiedzieć, aby te pytania nudziły mnie... Wszak to był mój przyjaciel?.. — Byłem mu ogromnie wdzięczny za to, że się tak bardzo interesował moim losem, że go tak wszystko obchodziło...

A życie jest ciężkie! Trudno żyć wśród ludzi! Na każdym kroku zazdrość, plotka i nienawiść... Złe jest na świecie samotnemu człowiekowi. Ale jak na szczęście nie byłam

sam! Miałem mego przyjaciela.

Wystarczyłoby, by spojrzal na mnie i w tym momencie wstał i wyszedł. Gdy widział, że jestem zmartwiony lub zdenerwowany, podsuwał krzesło i zadawał pytania. Czy mogłem mu nie odpowiadać? Przyjacielowi?... Często dowiadywał się o moim zmartwieniu już na mieście. Przychodził natychmiast do mnie i pytał:

— A więc powiedziałeś mu wszystko bez sprawę dokładnie zbadać?... A co on na to?... A ty?... A on?... Więc on ci naprawdę powiedział?... A co mu odpowiedział?..

Drogi, kochany przyjaciel...

Przed dwoma miesiącami mój przyjaciel musiał wyjechać w ważnej sprawie. Jeszcze nie wrócił.

— Jak lekko, jak swobodnie, jak dobrze się człowiek bez przyjaciela!...

ROZMAITOSCI ZE SWIATA

CO UPRZYJEMNIA NAM ZYCIE?

Ankieta na marginesie przemówienia rektora Szkoły w Eton

Podczas poświęcenia pewnego angielskiego gmachu szkolnego w Eton, rektor szkoły dr. James Montagu miał mowę, w której wyliczył 12 rzeczy, które według jego mniemania udzielają życiu wartości, piękna i harmonii. Lecz najlepszymi rzeczami w życiu nie są samochody, aparaty radiowe, samoloty, wyścigi ani też gonitwa za bogactwem, lecz coś całkiem innego a mianowicie: biblia, Homer, Szekspir, Haendel i Dickens, następnie posągi marmurowe Elgina — są to posągi, które w 1806 r. przywieziono z Aten przez lorda Elgina, ustawiono w muzeum Brytyjskim, którego największą stanowią ozdobę — dalej katedra w Salisbury, szerokie pola, morze i gwiazdy, przebywanie na wolnym powietrzu, doświadczenia, które się wyrabia w styczności z temi wszystkimi rzeczami, wreszcie za wody sportowe uczciwie rozegrane, w którym bierze się udział samemu. Ta oto spoczywająca na dwunastu punktach filozofia życiowa była powodem rozpisania przez dziennik „Daily Mail” ankiety. Odpowiedzi czytelników są bardzo ciekawe, nieraz też złośliwe i

humorystyczne. Jakiś duchowny np nie zgodził się wcale z doktorem Montagu jakoby na pierwszym miejscu miała znaleźć się biblia. Powiada on otwarcie, że najlepszą rzeczą na świecie wydaje mu się posiadanie wielu pieniędzy, ażeby być niezależnym od nikogo. Samotność również jest rzeczą bardzo pożądaną. Inny czytelnik uważa, że najprzyjemniejszym na świecie jest uczucie zakochania i zabawa z dziećmi.

Współpracowniczka gazety „Daily Mail” miss Iris Barry, wyśmiewa się z poglądów dr Montagu i powiada, że żadna rzecz nie zrobiła jej jeszcze takiej przyjemności jak wygodne ciepłe łóżko i dinne w symptrycznym towarzystwie. Ogromną przyjemnością jest także taniec oraz radzenie się w różnych kwestiach mężczyznom, bo nikt lepiej kobiecie nie potrafi poradzić aniżeli mężczyzna. Godnym uwagi jest też zdanie pewnego czytelnika, który za najczęstszą chwilę w swym życiu uważa moment, gdy przechodząc przed pałacem królewskim gwardja przez omyłkę prezentowała przed nim broń.

Pies z kontem w banku

Podnosił za niego pieniądze opiekun

W Anglii zdechl słynny owczarek „Ylverston”, który miał z banku swój własny rachunek bieżący. Pies należał do kapitana Davanporta i znany był w całej Anglii ze swej niezwyklej odwagi i dobrego serca. „Yel” brał udział w wojnie światowej, pływał w łodziach podwodnych, latał na latawcach, na których lotnicy robili sztuki akrobatyczne. Po zawarciu pokoju zawsze w czasie uroczystości narodowych był kwestarzem i zbierał duże sumy na rozmaite instytucje dobroczynne, które to sumy obliczają na tysiące funtów szterlingów, przedstawiony był królowi i miał prawo do dwóch naszywek podoficerskich.

Inteligencja „Yela” była rzeczywiście niezwykła. Pewnego dnia w Afryce zgubił on łaskę, którą dał mu jego pan do niesienia. Po

mimo usilnych poszukiwań nie mógł odnaleźć łaski, która zginęła gdzieś w wysokiej trawie afrykańskiej. Po paru latach pobytu w Londynie „Yel” przyniósł pewnego dnia panu zupełnie identycznie podobną łaskę, którą ukradł jakimś gościowi w cafe Picadilly.

Na wojnie „Yel” słynny był ze swej odwagi, za co dostał nawet wstążkę krzyża Wiktorji a w miesiąc później wstęgę Krzyża Zaślugi. W ostatnich czasach pies przebywał w pewnym majątku. Miał on w banku swoje otwarte konto i właściciel majątku mógł co miesiąc podnosić procenty od tego kapitału, co wystarczało w zupełności na „dostatnie utrzymanie „Yela”.

Po śmierci „Yela” konto to przechodzi na rzecz jednego z towarzyszt dobroczynnych

— To pewnie jeden z tych młodych szoferów.

— Trzeba mu powiedzieć! Przecież to skandal. Może być katastrofa.

— Oh, Willy, przecież zbliżamy się do toru kolejowego.

Mr. Hartorp czuł, że jeżą mu się włosy na głowie. Kto to mówił? Gdzie są ci ludzie? Gdzie szofer? Dlaczego samochód tak pędzi?

Dzwonił bez przerwy. Lecz autobus, jak koń wyścigowy, który zbliża się do mety, jeszcze bardziej przyspieszył biegu. Z tyłu rozległy się krzyki. Jakies wołania, pomieszane, jakies głośny idjotyczny straszny śmiech. I nagle powietrze rozdarł przeraźliwy krzyk kobiety, krzyk mrozący krew w żyłach. Krzyk coraz głośniejszy, coraz okropniejszy.

Mr. Hartorp błędnym wzrokiem patrzył przed siebie. Widział jak z mroku wyłonił się pociąg i pędził wprost na ich autobus. W ciągu ułamka sekundy poczuł straszliwy

I-szy Dźwiękowy kino-teatr w Łodzi
„SPLENDID”

Dzisiaj i dni następnych
Wielkie arcydzieło dźwiękowe p. t.

WARTA NOCNA

Według powieści genialnego pisarza morza
CLAUDE FARRERCA

W rolach głównych 4 potęgi ekranu

**BILLIE DOVE, MIKOŁAJ SUSANIN,
DONALD RED, PAULE LEKAS**

Zwiedzajcie

Międzynarodową Wystawę

Komunikacji i Turystyki

w Poznaniu

Od 6 lipca do 10 sierpnia r. b.

Potrzebny

CHŁOPIEC

z praktyką do drukarni.

Zgłaszać się w Redakcji „Rozwoju”
w godz. od 8—7 wiecz.

Nieście pomoc
najbiedniejszym

które ma przed przyjęciem tych pieniędzy zobowiązanie się stale utrzymywać jednego albo więcej starych psów.

—000—

RAY CORYTSON HUTCHINSON

KATASTROFA

(Dokończenie)

czyć, co się tam dzieje z przodu.

Mr. Hartorp, zdenerwowany i przerażony szybko pobiegł naprzód wozu. Nie mógł otworzyć drzwiczek, prowadzących do szofera, więc rozbil ręką matową szybę. Zdrętwiał. Szofera nie było. A motor warczał coraz głośniej i auto pędziło coraz prędzej.

Mr. Hartorp stracił głowę. Pochwycił za dzwon alarmowy i począł nim potrząsać z całą siłą. Jedziemy zbyt szybko! — wołał jak nieprzytomny.

I nagle odezwał się nad nim chór głosów. Oh, Willy, on jedzie zbyt szybko, ja się boję!

— Nie obawiaj się kochanie!

wstrząs. Później zapanowały kompletne ciemności.

Proszę pana! Pan jeszcze czeka na autobus? Ach racje, zapomniałem panu powiedzieć, że musi pan pojechać numerem 12-a. Dyrekcja autobusów skasowała numer 13. Od czasu gdy w ubiegłym tygodniu zdarzyła się straszna katastrofa na torze kolejowym!

Mr. Hartorp skoczył na nogi. Przed nim stał portjer klubowy. Nadjeżdżał właśnie autobus nr. 12-a. Mr. Hartorp machinalnie skierował się ku drzwiczkom i pojechał. Gdy jednak sięgnął ręką do kieszeni, gdzie miał przygotowaną 6-pensową monetę na bilet, poczuł tam, miast pieniądza jakiś paperek. Wyciągnął go. Był to stary bilet do Newstead Boundary.

Mr. Hartorp nigdy nie umiał zdać sobie sprawy czy przygoda, którą przeżył na stopniach klubu, była doprawdy snem.

—000—

Muzyka gwiazd w głośniku

Nowy cud techniki ludzkiej

O melodji kosmicznej, wytwarzanej przez tuchy gwiazd w przestrzeni wszechświata mówiono się dotychczas tylko w formie pewnej poetyckiej przenośni. Oprócz trzasku pionów podczas burzy, innej melodji ze sfer międzyplanetarnych nikt nigdy nie słyszał. Ale to, co dotychczas było tylko fantazją duży poety, stało się rzeczywistością dzięki udoskonalonym aparatom radjo odbiorczym. W paryskim obserwatorium znajduje się aparat, który chwyta dźwięki kosmiczne i nadaje je głośnik.

Gwiazdy wytwarzają istotnie pewnego rodzaju muzykę, a nowe zdobycze techniczne w dziedzinie radja dają możliwość nie tylko tej muzykę usłyszeć, ale nawet wzmocnić ją do tego stopnia, aby można było odbierać ją z głośnika. Te melodje, które chwyta paryski aparat, nie pochodzą jednak z wędrowki gwiazd we wszechświecie, lecz z promieni

światła, które to gwiazdy wysyłają na ziemię. Do tego celu służy komórka fotoelektryczna, na którą padają promienie planet. W kuli szklanej, zupełnie pozbawionej powietrza, znajdują się dwie elektrody: płytka potasowa i płytka najzylbrowa. Promień światła, płynący z gwiazdy, pada na płytkę potasową i z pomocą elektronów, które atakują płytkę najzylbrową wywołuje bardzo słabiutki prąd elektryczny. Wzmacniacze lampowe, znane dobrze ze zwykłych aparatów radjoamatorowi sprawiają, że szmery te można usłyszeć na słuchawki lub głośnik. Aparatem tym posługiwać się można nie tylko do odbierania szmerów międzyplanetarnych, ale także do regulowania zegarów. Już nawet w starożytności ludzie umieli według słońca i gwiazd orjentować się w czasie. Obecnie dzięki nowym zdobyczom radjotechniki stało się to możliwe z całą dokładnością.

„NARZECZONY SIOSTRY KRÓLA ALBAŃSKIEGO“

Aresztowanie awanturника amerykańskiego

W hotelu „Bristol“ w Salzburgu aresztowany został 58-letni awanturnik amerykański, John de Kay, którego przeszłością zajmują się obecnie władze policyjne w Nowym Jorku, Budapeszcie, Lucernie i Monachjum. W Monachjum występował w ub. roku jako „magnat“ monopolowy Meksyku, Mezopotamji i Albanji, mieszkał tylko w najdroższych apartamentach, rozrzutnością swoją wszędzie zwracając na siebie uwagę. Przed dwoma tygodniami przybył on w towarzystwie żony i dwójki dzieci dwoma samochodami osobowymi i jednym ciężarowym, wiozącym 40 wielkich kufrow do Salzburga, gdzie zamieszkał w Hotelu Europejskim i tutaj rozwinął niebawmy luksus. Chcąc wyjechać do Spalato w Jugosławji zażądał pociągu specjalnego, który też w porozumieniu się austriackiej i jugosłowiańskiej władzy kolejowej uzyskał aż do Spalato. Później jednak niedoszła do skutku, gdyż na krótko przed odjazdem zamówienie pociągu zostało odwołane. Ponieważ Kay przed wyjazdem uregulował swojego rachunku w hotelu, który był w posiadaniu pewien bank w

Szwajcarii wzbierał się przysłać pieniądze telegraficznie, ponieważ konto jego przekroczyło już depozyty jego o kilkaset tysięcy franków, zabrano go chwilowo do aresztu śledczego. Okazało się niebawem, że w prokuraturze monachijskiej wpłynęło już na niego 5 skarg. W Lucernie, w Szwajcarii ścigany jest za oszustwo czekowe, przez które poszkodował albański bank państwa na 260,000 franków zł. W r. 1920 wydalony został z Budapesztu po czym chciał się udać do Szwajcarii, lecz odmówiono mu prawa wjazdu. Z Salzburga wystosował on telegramy do Mussoliniego i innych znanych osobistości, w których mienił się być narzeczonym siostry króla albańskiego. Z rządem albańskim zawarł umowę na monopol tytoniowy. W Monachjum raz już na wniosek żony umieszczony został w klinice psychiatrycznej.

Śledztwo ma na celu zbadanie czy chodzi w tym wypadku o przestępstwa czysto kryminalne, czy też postępowanie Kaya zdradza rozstrój umysłowy.

Obłęd u zwierząt

Ciekawe badania zoologa niemieckiego

Zoolog niemiecki dr. T. Meyer rozpisuje się w jednym z dzienników berlińskich na temat obłędu u zwierząt. Objawy obłędu u konia upatruje nap. u tych koni, których nie można nakłonić do ciągnięcia choćby najbliższego wozu. Opowiada, że pewien właściciel mleczarni miał konia, który nagle stawał w poprzek ulicy i nie ruszał z miejsca mimo smagania go biczem.

Obłęd zjawia się dość często u psów. Psy takie można poznać po nienormalnej wielkości głowy. Pewien bastard terriera cierpiał na obłęd prawdopodobnie z powodu swego amatorstwa piwa. Dość często cierpią na obłęd małpy. W zwierzyńcu berlińskim była małpa, która bez przerwy przebiegała obok krat i usiłowała je wyłamać, poczem ukąsiła się w rękę. Ludzi zdawała się wcale nie wi-

dzięć. Miano tam również niedźwiedzia, kasa jącego się dotkliwie, który zresztą wobec ludzi zachowywał się normalnie. Jego małżonka cierpiała również na obłęd, który zaznaczał się w nienawiści graniczącej ze szaleństwem wobec własnych dzieci. Pozostała zawsze chudą, gdy jej małżonek przy swej aberacji umysłowej zdołał utyć. Pewna małpa rodzaju żeńskiego nienawidziła kobiety, gdy wobec mężczyzny zachowywała się normalnie. Raz przedostała się przez kraty i napadła pewną damę, spacerującą ze swym narzeczonym i podarła jej płaszcz.

U zwierząt drapieżnych obłęd zdarza się także, u lwów dość często zwłaszcza u tych, które hodowano czas długi bez odświeżania krwi. Mają one wygląd istot zwyrodniałych. Ogród zoologiczny w Lipsku posiadał takie

Nowy wynalazek

Ogniotrwałe samoloty

Wojskowa flota powietrzna Anglii ma otrzymać specjalne zabezpieczenie przed pożarami, które powodują tyle tragicznych wypadków w lotnictwie. Zabezpieczenie to polegać ma na ogniotrwałej odzieży pilotów i ogniotrwałych skrzydłach samolotów.

Ogniotrwałość osiąga się za pomocą specjalnego impregnowania tkaniny względnie drzewa mieszaniną roztworów boraksu i kwasu borowego, którą bardzo łatwo jest sporządzić. Tani ten i prosty sposób został wynaleziony niedawno przez jednego z chemików angielskich.

Kierunek ku słońcu

Rośliny, a światło słoneczne

Znany jest wpływ światła słonecznego na rośliny. Słonecznik np. „od wschodu do zachodu kręci się za słońcem“, co wygląda tak jakby słońca tego szukał. Tymczasem wcale tak nie jest. Niektóre rośliny zwracają się ku słońcu dlatego, że promienie słoneczne, padając na roślinę, tamują wzrost jej tkanek, wskutek czego odwrócona od słońca strona rośnie szybciej.

Z inicjatywy waszyngtońskiego botanika G. Abbota podjęto obecnie badania nad wpływem, jaki wywierają na rośliny różnego rodzaju promienie, z których składa się światło słoneczne. Przytem ustalono, że promienie czerwone i ultraczerwone w bardzo małym stopniu tamują wzrost rośliny. Potem w miarę posuwania się ku przeciwnemu końcowi widma słonecznego działanie występuje coraz wyraźniej, aż wreszcie u promieni fioletowych jest najsilniejsze. Obecnie chodzi o skonstruowanie aparatów, któreby dokładniej niż to teraz jest możliwe, rozczepiały widmo słoneczne.

—:0:—

Wymienające ptaki

Bociany na wymiarliu

Liczba bocianów zmniejsza się na świecie ustawicznie. Zjawiskiem tem zainteresowały się towarzystwa ornitologiczne i zaczęły robić systematyczne spostrzeżenia na bocianach, które zaopatrzone w obrączki z datą i miejscem schwywania. Notowano dane z lat 1927, 28 i 29, przyczem stwierdzono, że niektóre pary bocianie w ciągu trzech lat ostatnich nie wywiodły z gniazd ani jednego młodego bocianiatka.

W roku ubiegłym liczba bezdzietnych stadeł wynosiła 33 na 118 gniazd kontrolowanych. W r. 1928, 87 par wychowało 257 piskląt, w roku następnym liczba wychowanych piskląt spadła do 218. W roku 1929 naliczono gniazd 39, z 3 pisklętami, 18 z czterema, i 2 z pięcioma. W r. 1929 znaleziono tylko w 33 gniazdach po 5 bocianiątek, w 9 cztery a w jednym pięć.

lw, które z łatwością rozeznawano. Zwierzęta te są nadzwyczaj niebezpieczne. Autor opowiada o pewnym słoniu, który przyjaźnił się z kozą i stawał się dzikim gdy kozę z jego klatki usunięto.

Zdarzają się także wypadki obłąkania u papug i innych ptaków.

—:00:—

s. 1 p.

ZDZISŁAW Bordziński

emeryt, były skarbnik Kasy Szkołowej

po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu dn. 4 lipca 1930 r., przeżywszy lat 60

Nakłonstwo żałobne odbędzie się w sobotę dn. 5 lipca r. b. o godz. 10-ej rano w kościele św. Krzyża,

Wypowiedzenie drogiem nam zwłok nastąpi dn. 5 lipca r. b. o godz. 6-ej pp. na stary cmentarz katolicki z kaplicy przedpogrzebowej św. Krzyża, o czym zawiadamiają przyjaciel i kolegów zrozpaczona

Żona, dzieci, siostry i rodzina.

STAWY ZJEDNOCZONE

mają dosyć prohibicji

Tylko „mokrzy” kandydaci mają szanse wyboru

Prawo prohibicyjne prowadzi do zbrodni

Newojerski „Kurjer Narodowy” pisze:

„W Chicago usłnieto onegocaj szefa policji i szefa detektywów dlatego, że nie zdołali wykryć mordercy reportera dziennika „Chicago Tribune”. Przyszli: nowy szef, nowy detektyw, będą szukać, walczyć i niezego nie znając. Czyż zorganizowana zbrodnia i zorganizowane butlegierstwo jest zbyt potężne, obracają zbyt olbrzymimi sumami, mają na swych usługach za wielu najwybitniejszych polityków lokalnych, powiatowych i stanowych a nawet federalnych by mogła stać się im krzywda.

Co czasu wypowiedzenia prohibicji sądy chicagowskie usnęły tylko jednego butlegera w innym zamocowaniu swego konkurenta i sąd specjalny nawet ten wyrok zmienił Czyli, że w Chicago ani jeden morderca-butleger nie został ukarany.

Tak samo nie będzie ukarany morderca reportera Tribuny.

Morderstwa te będą się powtarzać w dalszym ciągu. Przyjdą nowe. Krewni i przyjaciele ofiar zamordują morderców i tak dalej w błędnym kole — bez końca.

Koniec policy tylko zniesienie prohibicji. Gdy to nastąpi, znikną olbrzymie zarobki butlegerów, zniknie chęć szalonych milionerów zysków. Nie będzie powodu do mordowania i nie będzie tego morderstwa.

W związku z wyborami na nowego senatora ze stanu New Jersey pisze nowojerski „Kurjer Narodowy”.

„W stanie New Jersey wygrał większość niemal 3 do 1 ambasador Stanów Zjednoczonych w Meksyku, Morrow, uzyskując nominację republikańską na senatora Stanów Zjednoczonych z tego Stanu.

Wygrał dla dwóch powodów: dlatego, że jest człowiekiem zdolnym, uczciwym i prawnym, a następnie dlatego, że jest przeciwny prohibicji.

Morrow miał odwagę powiedzieć, że gdy zostanie wybrany senatorem, jasno i stanowczo wystąpi za odwołaniem 18-go dodatku do Konstytucji i za zniesieniem suchych praw.

Większość mieszkańców Stanów Zjednoczonych jest przeciw prohibicji. Większość mieszkańców stanu New Jersey jest również przeciwna. Było więc logicznem, że Morrow wygrał. A zwycięstwo jego jest głosem „memento” pod adresem tych przekupnych polityków, którzy głosują za prohibicją a sami piją, innym pić nie pozwalając.

W jesieni odbędą się wybory do senatu i kongresu. To, co zrobili mieszkańcy stanu New Jersey, uczynią mieszkańcy i innych stanów.

Czasy rządzenia suchych metodystów i narzucania zdania przez mniejszość większości, już mijają. Maluczko — a w senacie i w kongresie zasiądzie większość wrogów prohibicji i wtedy suche prawo pójdzie tam, gdzie się znajdować winno, mianowicie do kosza”.

AKTUALJA

Sen wodza

Śniło się pewnemu wodzowi, że widział we śnie trzy krowy: chudą, tłustą i ślepa. Zmartwiony biblijnym snem spacerował po ogródku, gdzie jego stary ogrodnik pielęgnował kwiaty. Widząc stroskaną twarz swojego władcy, ogrodnik upadł twarzą przed nim i wyciągając ręce do niego pobożnie go pozdrowił.

Powiedz Panie, czemu stroskane Twoje oblicze.

Władca zwierzył się troski snu biblijnego — O panie! — jęknął ogrodnik — właśnie ja wykładam sny i zaraz Ci o Panie wyjawię: Ta chuda krowa, to nasza biedna Ojczyzna, ta tłusta to ten rząd tych pułkowników, co tak żeruje, a ta ślepa — to Ty, o panie, jesteś, bo nie widzisz, co porabiają z Ojczyzną śludzy Twoi!

—:o:—

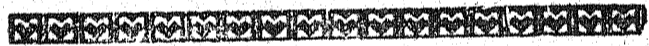
Zjazd uchodźców z Prus Wschodnich w 10-tą rocznicę plebiscytu

W bieżącym miesiącu przypada 10 rocznica plebiscytu wschodnio-pruskiego, przeprowadzonego dnia 11 lipca 1920 r. na Warmji Mazowszu pruskim i w Ziemi Malborskiej.

Z tej okazji w Działdowie, z którego wyszli w r. 1920 pierwsi działacze polscy na terytorium plebiscytowe, odbędzie się w niedzielę dn. 13 lipca 1930 zjazdu uchodźców z Prus Wschodnich, pracowników polskich komitetów plebiscytowych oraz organizacji kulturalnych, podtrzymujących łączność z braćmi za granicą.

Zjazd ten będzie potężną manifestacją polskości na rubieży mazurskiej.

Informacji udziela sekretariat generalny zjazdu, Toruń, ul. Koszarowa 7.



Aspirin
TABLETKI (BAYER)
niezbędne również podczas lata
jako środek usmierzający ból.
Do nabycia w aptekach.



GDZIE JECHAĆ NA WYŁCZASY?

Wielki sezon w uzdrowiskach

WCNCZ. Przy upalnych dniach posucha. Zima kuracyjna zaczyna się wznagać. Dnia 22 czerwca odbyło się uroczyste poświęcenie szpitala dra Aleksiewicza „Sanato”. Dnia 27 czerwca odwiedził uzdrowisko pan Wicewojewca lwowski.

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ. Frekwencja gości coraz liczniejsza. Ruch autemobilowy również silnie się wznaga. Pogoda wprost niebywale piękna. Liczne wycieczki zwiedzają Zakład. W ostatnim czasie odbył się zjazd lekarzy powiatowych i rybnickiego.

W niedzielę i święta orkiestra orcestra wita przyjeżdżących na dworcu. Po cenie w cenie od 3—5 zł., z całodziennym utrzymaniem od 5—12 zł. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu Kąpielowego, prospekty do nabycia w każdej filii „Cibisu”

JAREMCZE. Cudowna pogoda sprowadziła już do Jaremca liczne rzesze kuracjuszy i letników z całej Polski. Ogólna liczba gości znacznie przewyższa roczną frekwencję o tej porze. Ażeby przeciwdziałać kuracji, Pcw. Zarząd Drogowy przystąpił do tercowania głównego gościńca na przestrzeni całego uzdrowiska. Roboty te będą w tych dniach ukończone. Od 1 lipca rozpoczęła koncerty orkiestra 6 p. ul. ze Stanisławowa W sali Rady Gminnej otworzono czytelnię dzienników, na plaży bufet. Na lipiec przygotowana Komisja liczne rozrywki i zabawy, (konkursy hippiczne 6 p. ul. przedstawienie teatralne trupy objazdowej p. Ireny Solskiej, po kasy mód i t. p.—)

NIEMIROWO-ZDRÓJ. Sezon główny zaowiada się doskonale. Wykańcza się pięknie

sznie kąpiele rzeczne z plażą piaskową. Coraz więcej osób używa gimnastyki na boiskach, ćwiczenia gimnastyczne i zabawy ruchome mają wielkie powodzenie wśród pan i panów. Ruch wycieczkowy rozpoczyna wielka wycieczka do historycznej Żółkwi. 1-go lipca przyjechała kolonia chłopców z Zakładu św. Antoniego we Lwowie. W ostatnią niedzielę odbyło się w Niemirowie święto przyposobieństwa wojskowego

ORŁOWO-MORSKIE. Sezon rozpoczął się tego roku wcześniej niż w latach ubiegłych. Obecnie jest w całej pełni. Pogoda słoneczna, temperatura do 30 st., woda około 20 st. Plaża słoneczna i czysta przyciąga do kąpieli nietylko gości orłowskich, lecz także przyjeżdżających z Gdyni i Sopot. Mieszkania przeważnie już zajęte, lecz w pensjonatach są jeszcze miejsca wolne po cenach stosunkowo niskich: pokój z całym utrzymaniem można dostać od 14—18 zł. Połączenie z Sopotami i Gdynią autobusami co 10 minut, dojazd do obu miejscowości trwa tylko 10 minut. Poza-tem dogodne połączenia kolejowe od stacji Kolibki-Orłowo, oraz połączenia morskie statkami Żegluga Morskiej i motorówkami.

KRONIKA

KALENDARZYK
Sobota 5 lipca — Antoniego
TEATRY

Teatr Miejski — Zydowski Król Lear
Teatr Popularny — Uśmiech Łodzi
Teatr Rewji w parku Staszica — Tylko u nas
WIDOWISKA
Casino — Szalona dziewczyna
Corso — Hipek i Lopek żenią się
Capitol — Marsz weselny
Czary — Anioł ulicy
Grand-Kino — Wesele w Hollywood
Luna — Serce na bruku
Odeon — Dedektywi
Oświatowy — Szlakiem Hańby
Palace — Syn Szcześcia i Noeny ptaszek
Przedwiośnie — Dzwonnik z Notre Dame
Resursa — Biały grzech
Splendid — Warta nocna
Wodewil — Dedektywi
Zachęta — Bestja morska

Wiadomości bieżące

Ostrzeżenie zdrowotne dla mieszkańców letnisk.

Wojewódzki urząd zdrowia wyda wkrótce do mieszkańców letnisk ostrzeżenie, mające na celu walkę z epidemią tyfusu brzuszego, wzmagającą się zazwyczaj w końcu lata. Mieszkańcy letnisk winni bardzo przezornie używać wody ze studzien. Przeprowadzone inspekcje studzien wykazały bowiem, że większy procent studzien pozostawia wiele do życzenia pod względem sanitarnym. Źródła wody, której analiza bakteriologiczna wykazała obecność zarazków zostaną na zlecenie urzędu zdrowia zapieczętowane. (w)

Wyświetlenie filmów naukowych bez legitymacji nie dozwolone

Urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał z Min. Spraw Wew. okólnik w sprawie wyświetlania filmów naukowych bez legitymacji. Ministerstwo w związku z tym wyjaśnia, że w myśl obowiązujących przepisów wszystkie filmy przeznaczone do wyświetlania publicznego podlegają cenzurze Ministerstwa i muszą posiadać legitymacje. Filmy nie posiadające legitymacji filmowych nie mogą być dopuszczone do wyświetlania publicznego. Powyższe nie ma zastosowania do przedstawień publicznych urządzanych bezpłatnie w lokalach zamkniętych, jak: w szkołach, barsach, instytucjach naukowych i wychowawczych jak również w domach prywatnych. (w)

Doręczanie pism sądowych w sprawach karnych.

Urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał z Min. Spraw Wew. okólnik, w którym to zaleca się pouczyć podwładne urzędy, by takie wypadki na przyszłość nie miały miejsca, jakie poniżej są określone.

Ministerstwo Spr. Wew. otrzymało z Min. Sprawiedliwości dane dotyczące odmowy do ręczania przez gminy wezwań sądowych. — Gminy, jak to się zdarza odmawiają przyjmowania listów pozostawionych przez listonoszów w wypadkach niedoręczania pism sądowych w sprawach karnych. Na mocy obowiązujących przepisów listonosz w wypadku nie doręczenia pisma może je w miejscowym urzędzie gminnym, w Magistracie, komisariacie lub ekspozyturze magistratu zostawić dla dalszego przekazania. (w)

Zaliczka poczet podatku obrotowego

Odroczona do 15 lipca i 15 sierpnia

Izba skarbową w Łodzi otrzymała okólnik z Min. Skarbu w sprawie odroczenia terminu płatności zaliczek na poczet podatku obrotowego na pierwszy i drugi kwartał 1930 roku, a mianowicie:

Zaliczka za pierwszy kwartał r. b. winna być uiszczona do dnia 15 b. m. włącznie, zaś drugi kwartał do 15 sierpnia r. b. włącznie. Do terminów tych niema zastosowania 14-dniowych ulgowych terminów przewidzianych

ustawą pociąganie za sobą utratę prawa do wszelkich ulg przewidzianych w zarządzeniach Ministerstw i powoduje natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z ewentualnymi kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę. Należy zaznaczyć, że o żadnej dalszej prolongacie terminu płatności zaliczek nie może być mowy, że natychmiast po upływie terminu ostatecznego przystąpią wszystkie urzędy skarbowe do ściągania zaległości.

Izba Rolnicza w Łodzi

Ma być zorganizowana do 1-ego w 1931 roku

Jak się dowiadujemy sprawa powołania do życia izby rolniczej w Łodzi jest obecnie tematem narad w ministerstwie rolnictwa. Ministerstwo postanowiło zwrócić się do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, do rady wojewódzkiej i samorządów powiatowych w województwie łódzkim, jak również organizacji

rolniczych celem zasięgnięcia opinii w tej sprawie, gdyż po Warszawie sprawa izby rolniczej w Łodzi jest na pierwszym planie. Ostateczne zorganizowanie izby rolniczej w Łodzi może nastąpić dopiero w roku 1931 ze względu na przeprowadzenie szeregu prac przygotowawczych i wyborów (b)

Wycieczka kongresu komunikacyjnego w Łodzi

Zwiedziła objekty przemysłowe

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych przybyła z Warszawy do Łodzi wycieczka 22 kongresu komunikacyjnego. Z racji tej tramwaje miejskie jak i podmiejskie były udekorowane flagami o barwach narodowych, Wycieczka w skład której wchodzi najpoważniejsi przedstawiciele lokomocji euro-

pejskiej zwiedziła kilka obiektów przemysłowych naszego miasta oraz urządzenia tramwajowe w Łodzi. Goście podejmowani byli przez inż. Gerlicza i Wenera oraz przedstawiciele miasta. W godzinach wieczornych goście odjechali do Gdyni. (w)

Egzekutorzy skarbowi nie mają czasu na urlopy

Okres „liberalizmu“ podatkowego minął

Okres łagodności podatkowej władz skończył się.

Z prowincji nadchodzą wiadomości, iż nawiązano stosowane są egzekucje. Dzieje się to podobno na skutek polecenia władz skarbowych w Warszawie, które w okresie „liberalizmu“ podatkowego stwierdziły znaczny spadek wpływów skarbowych.

Jest to bardzo prawdopodobne, gdyż urzędnicy skarbowi często wpadają z jednej oszczędności w drugą.

Egzekucje podatkowe na prowincji stosowane są tak często i szeroko, iż egzekutorom

wstrzymano urlopy do nadejścia cichszego okresu.

Organizacje gospodarcze podejmują w tej sprawie interwencję u rządu.

Niewiele to jednak prawdopodobnie pomoże. Wiceminister Grodyński, przyjmując przed kilkoma dniami delegację drobnego kupiectwa z interwencją w sprawie podatku obrotowego oświadczył, iż sytuacja jest dość ciężka i że wymagany jest wysiłek społeczeństwa dla utrzymania wpływów podatkowych na koniecznej wysokości.

Kronika policyjna

Dzieje grzechu

W dniu wczorajszym przy ulicy Romualda Mielczarskiego 28 podczas wydobywania z dołu biologicznego wyłowiono zwłoki noworodka płci żeńskiej w stanie zupełnego rozkładu. Władze prowadzą dochodzenie celem ujawnienia wyrodnej matki. (w)

Teatr i sztuka

TEATR REWJI w PARKU STASZICA

Dziś, jutro i pojutrze o godz. 9 wieczorem po cenach znizonych ostatnie przedstawienia wspaniałej rewji „Tylko u nas“.

TEATR POPULARNY

Kto zapomniał, jak w czasie ogólnej melancholii śmieje się Łódź — niech spieszy na ulicę Ogrodową na kapitalną rewję „Uśmiech Łodzi“.

PRZĘDZA № 16 i 20

(PODWOJNY SKRĘT)

POTRZEBNA

za ca 100,000 zł. miesięcznie

za gotówkę.

OFERTY Z FABRYCZNĄ CENĄ inż. Z. Grzymki

WARSZAWA, Zielna 34 m. 36



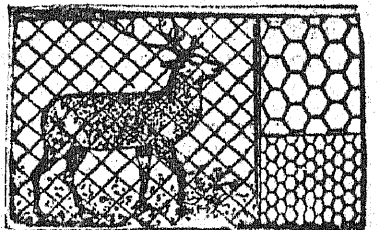
Wielki wybór łóżek metalowych, wózków dziecińczych krajowych i zagranicznych wyścigówki amerykańskie, materace wyścigowe oraz materace sprężyste nowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług malarzy także można najtaniej w najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”
ŁÓDŹ, Piotrkowska 78
(w podwórzu) tel. 158-81

SKLEP

KAZIMIERZ Zielonko

Al. KOSCIUSZKI 37
poleca: pończochy jedwabne, fildecos skarpetki męskie, pończochy, dziecięce reformy, rękawiczki, wełniane swetry i pończochy
Cena bardzo przystępna, oraz przyjmuje pończochy do reperacji.



DRUCIANE
Parkany, Pielonki

Tkaniny Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych we wszystkich metalach wyrabia i poleca

Rudolf Jung

Łódź, Wólczańska 181
Telefon. 128-97

UWAGA! UWAGA!

Państw. urzędnicy - czki
Bez wkładu na sześćmiesięczne spłaty!

Pierwszorzędne płaszczki damskie i męskie, obuwie, frunki, kopy wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, koldry, chodniki, dywany, torby, parasole
białe towary i galanterijna poleca firma „KREDYT” Nawrot 15 i p

Dr. Feliks

SKUSIEWICZ

ANDRZEJA 11
Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30-11 rano i 5-7.30 po poł.

Na wypłatę

Palta męskie i damskie

UBRANIA

OBUWIE

Kapelusze

Piotrkowska 37

III wejście I piętro

Na bieżący sezon budowlany:

CEMENT wszelkich marek
WAPNO z różnych wapienników,
ZELAZO konstrukcyjne i handl.,
BLACHY żelazne, dachowe inne
BLACHY ocynkowane i cynkowe
BELKI żelazne (tregry)
KORYTKA żelazne
GWOZDZIE budowlane i handlowe,
TEKTURĘ smołowcową,
SMOŁĘ do smarowania dachów

oraz wszelkie artykuły budowlane
POLECA ze składu i wagonowo

„ELIBOR”

Sp. Akc. Handl. - Przemysł.

Ł. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi
Kilińskiego 70. Tel. 204-94

Na bieżący sezon budowlany:

GORSETY, NOWE MODELE,
PASY BRZUSZNE, lecznicze, przed i po połogowe, biodrowe, poszczuplające gumowe, oraz guma kombinowane itp.

BIUSTONOSZE STANICZKI różnych fasonów

POLECA: gotowe i na obstalunek POLECA:

„MARTA” PIOTKOWSKA 109
FRONT II PIĘTRO

—: Przyjmuje się reperacje i pranie gorsetów. —:

KOMTUR

MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA
Komunikacji i Turystyki
w POZNANIU

W Wystawie bierze udział
30
państw z pięciu kontynentów

Otwarcie 6 lipca 1930 r.

KAROL FOLKIERSKI

INZYNIER BUDOW. i GEOMETRA PRZYSIĘGŁY

Al. Kościuszki 3, I p.

Tel. 102-15 Od 1 do 3 i od 5 do 7.

Roboty pomiarowe, parcelacje i t. p.
Projekty budow., nadzór techniczny, żelbetnictwo

Plany przyłączeń do sieci kanal

Porada prawno-administr. w sprawach technicz.

Na raty i za gotówkę!

Wszelką GARDEROBĘ MĘSKĄ i DAMSKĄ w WIELKIM WYBORZE i po CENACH KONKURENCYJNYCH, Wykonuję również obstalunki podług najnowszych żurnali

DOGODNE WARUNKI!

Wólczańska 43 I piętro front

Reklama to potęga

Place TANIO do sprzedania

Sliczna miejscowość blisko dojazdowych tramwaji.
Wiadomość w firmie Edmunda Wasilewskiego
PIOTRKOWSKA 152. 165-3

W niedzielę dn. 6 lipca
odbędzie się w parku

„Juljanów”

zorganizowana przez Koło Rodziny Policijnej przy III-cim kom.

Wielka ZABAWA

połączona z różnymi atrakcjami jako to: puszczanie ogni bengalskich, puszczanie balonów, oraz różne zabawy dla dzieci. — Całkowity dochód przeznaczony na wdowy i sieroty po poległych policjantach.

Wejście tylko 1 zł. dla dorosłych dla żołnierzy i dzieci 50 gr.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Przedsiębiorstw Miejskich, na zasadzie § 14 Przepisów o eksploatacji dorożek samochodowych w Łodzi, wydanych przez Magistrat i zatwierdzonych przez Radę Miejską w dniu 25 czerwca 1925 roku wzywa PP. właścicieli dorożek samochodowych do przedstawienia swych pojazdów kursujących w Łodzi do rocznego przeglądu.

Przeгляд odbywać się będzie codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 9-ej rano do 12-ej w poł. przy ul. Al. Unji w kierunku od ulicy Srebrzyńskiej do ulicy 11-go Listopada w porządku następującym

Dnia 21 lipca 1930 roku dorożek samochodowych od Nr. 1 do 10 włącznie

22	"	"	"	11	"	20	"
23	"	"	"	21	"	30	"
24	"	"	"	31	"	40	"
25	"	"	"	41	"	50	"
26	"	"	"	51	"	60	"
28	"	"	"	61	"	70	"
29	"	"	"	71	"	80	"
30	"	"	"	81	"	90	"
31	"	"	"	91	"	100	"
1	sierpnia	"	"	101	"	110	"
2	"	"	"	111	"	120	"
4	"	"	"	121	"	130	"
5	"	"	"	131	"	140	"
6	"	"	"	141	"	150	"
7	"	"	"	151	"	160	"
8	"	"	"	161	"	170	"
9	"	"	"	171	"	180	"
11	"	"	"	181	"	190	"
12	"	"	"	191	"	200	"
13	"	"	"	201	"	210	"
14	"	"	"	211	"	220	"
16	"	"	"	221	"	230	"
18	"	"	"	231	"	240	"
19	"	"	"	241	"	250	"
20	"	"	"	251	"	260	"
21	"	"	"	261	"	270	"
22	"	"	"	271	"	280	"
23	"	"	"	281	"	290	"
25	"	"	"	291	"	302	"

U W A G A: Podane wyżej terminy przeglądu dorożek samochodowych są ostateczne i nie ulegną zmianie.

Reklamacje o niemożności przedstawienia wozu ze względu na nieprzygotowanie do przeglądu (remontu), wobec ogłoszenia w prasie w dniu 8 maja r. b. warunków odpowiadających wymaganiom Komisji Przeglądowej oraz ze względu na możliwość wykonania tych warunków w okresie od daty ukazania się powyższego ogłoszenia do chwili przeglądu, uwzględniane nie będą i winni nie przedstawienia dorożki w terminach wskazanych karani będą zgodnie z § 22 p. b. przepisów grzywną w wysokości do zł. 100 — za każdy dzień opóźnienia

Łódź, dnia 3.VII. 1930 roku

Magistrat m. Łodzi.

WICEPREZYDENT

(—) Stanisław Rapalski

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

WAKŁAD Tapicersko-Stolarski B-ci GABAŁOW Sienkiewicza 40 i Skład Mebli NAWROT 8 polecamy na dogodnych warunkach urządzenia pokojowe oraz pojedyncze meble również posiadamy na składzie otomany, tapczany, fotele, krzesła, stoły i t. d.

Sklep (spożywczy) z mieszkaniem nadający się na każdy interes do sprzedania Kilińskiego 93

1130—3

Nauka i wychow.

Putynowany nauczyciel przysposabia do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie ośmiu klas. Kurs klasy 4-miącej, 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter, drugie wejście z podwórza.

1134—3

Lokale i mieszki.

Pokój umeblowany do wynajęcia dla samotnej pani Wysoka 11 m 38 lewa oficyna 1 piętro

1132—1

Pokój umeblowany przyjmę na mieszkanie pana lub młode małżeństwo Andrzeja 60 m. 22

1138—2

...SZEWCY...

Najtaniej nabyć można skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79

Al. KOSCIUSZKI 22

Tel. 158-28

(Specjalność detaliczna sprzedaż zeldwek i tw...

Ogłoszenie.

Podaje się do wiadomości że ogłoszenia Wydziału Podatkowego — Magistratu m. Łodzi o licytacjach nieruchomości umieszczane będą tylko w Dzienniku Zarządu m. Łodzi.

Dziennik Zarządu m. Łodzi ukazuje się we wtorek każdego tygodnia i jest do nabycia w Oddziale Prasowym Magistratu (Plac Wolności Nr. 14)

Magistrat m. Łodzi

PREZYDENT:

(—) B. ZIEMIĘCKI

PRZEWODNICZĄCY
WYDZIAŁU PODATKOWEGO

(—) L. KUK

7357

AUTOBUS

używany, 30 osobowy marki Rochet-Schneider w dobrym stanie i na chodzie

okazyjnie do nabycia

w firmie L. GERHARD Łódź, Przejazd 7, tel. 183-70

KURSY Kroju, Szycia i Robót Ręcznych MANJI PUTOWEJ

PRZEJAZD 24 vis á vis Kościoła Sw. Krzyża, od 1 września Piotrkowska 103

Niewiele tego typu mamy w Polsce szkół, a w Łodzi jest pierwszą i jedyną uczelnią dla Pań z inteligencji, gdzie pięknych artystycznych robót nauczyć się można. Nasze Panie przeplacają mnóstwo miłych drobniaków, które same z łatwością i zadowoleniem wyrabiać potrafią.

Zapis nowych aspirantek, informacje i prospekty codziennie od 1—4 pp. Lekcje rano, po poł. i wieczorem, Kurs dwuletni. Pojedyncze działy zależne od umowy i na godziny. Na mocy reskryptu Min. W. i O. P. za Nr. T. Z. 7363/27 absolwentki otrzymują świadectwa. Kierownictwo spoczywa w ręku Mistrzyni Cechu Łódzkiego, byłej uczennicy B. HERSEGO w Warszawie, długoletniej nauczycielki szkół średnich i powszechnych.

Czy chcecie być zadowoleni z waszego obuwia?

osiągniecie to kupując tylko w firmie

Stanisław GROCHAL

Łódź, Andrzeja Nr. 9

Na składzie wybór obuwia własnego wyrobu, najnowszych fasonów z materiałów krajowych i zagranicznych PO CENACH ZNIZONYCH,

Dla stowarzyszeń dogodne warunki

